


URSZULA ROGÓLSKA
redaktor wydania

W niedzielę 4 grudnia duchowo i materialnie wspieramy Kościół na Wschodzie. Na łamach „Gościa” staramy się informować o problemach i radościach chrześcijan żyjących za naszą wschodnią granicą – pracują tam także księża i siostry zakonne pochodzący z naszej diecezji. Wielu wiernych z naszych parafii pomaga im stale, dziś jest okazja, byśmy w tę pomoc włączyli się wszyscy. ■

ZA TYDZIEŃ

- W parafii św. MARCINA W LESZNEJ GÓRNEJ
- O APOSTOLSTWIE DOBREJ ŚMIERCI – jednej z najdynamiczniejszych wspólnot modlitewnych w naszej diecezji
- O tym, jak BABIA GÓRA wychowuje młodych buntowników

W Dniu Modlitwy za Kościół na Wschodzie

Nie chcemy być obojętni

„Bo jesteśmy jednym Kościołem, i ci ludzie, borykający się z ogromnymi trudnościami, mają prawo do naszej pomocy. Trzeba pamiętać, że Kościół to nie tylko nasza parafia – i że tam, gdzie daleko, jest człowiek, który został tak samo jak my ochrzczony...”.

Tak proboszcz parafii św. Jerzego w Jasienicy ks. kan. Alojzy Oleksik tłumaczy zawsze swoim parafianom obowiązek zrozumienia dla potrzeb wspólnot odradzających się na Wschodzie. Jasieniickich parafian, ofiarnie dbających o swój kościół, nie trzeba było zbytnio namawiać, by dzielili się z innymi.

Na pewno pomaga w tym otwieraniu się na potrzeby Kościoła na Wschodzie także fakt, że z Jasienicy pochodzi ks. Ignacy Pawlus, salwatorianin, który w 1991 r. został proboszczem parafii Wniebowzięcia NMP w Irkucku. Od tamtej pory regularnie otrzymywał z jasieniickiej parafii wsparcie dla swej po-


ARCHIWUM IGN

sługi. Dzięki staraniom ks. Pawlusa, w Listwiance nad Bajkałem stanął dom rekolekcyjny im. Jana Pawła II. „Bajkał

otwiera serce do modlitwy” – pisał do jasieniickich ks. Ignacy, a podczas kolejnych spotkań informował, jak rozwija się życie religijne jego parafian, dziękował też za przesyłane hostie, które codziennie podczas Mszy świętych przypominają mu o Jasienicy.

Stąd za wschodnią granicę pomoc trafiała także do para-

Ks. Ignacy Pawlus SDS z Jasienicy trafił do Irkucka...

fian ks. Wojciecha Dworaka we Lwowie, czy do rosyjskich, ukraińskich i mołdawskich dzieci, spędzających wakacje

z Bogiem – pod opieką stowarzyszenia „Ignis” i ks. Ignacego Czadera. „Oczywiście jest to pomoc na miarę naszych możliwości, ale staramy się nie pozostawać obojętni na żadne prośby – dodaje ks. kan. Oleksik. – A sama myśl, że cokolwiek dorzuciliśmy do tego dzieła, jest wielką nagrodą”.

AŚS

ZAŚPIEWALI PANU



Festiwal Piosenki Religijnej „Psallite Deo”, organizowany przez Dom Kultury w Kętach, na stałe wszedł już do kalendarza muzycznych wydarzeń w naszej diecezji. Dzięki licznym sponsorom towarzyszącym przedsięwzięciu od początku, 19 listopada br. festiwal odbył się już po raz ósmy. Na kętckiej scenie wystąpiło 19 amatorskich zespołów młodzieżowych i dziecięcych z całej diecezji, a także goście z Krakowa, Studzieńca koło Skierniewic, a także Ukrainy. Festiwalowe występy to dla wykonawców nie tylko twórcza konfrontacja muzycznych umiejętności, ale przede wszystkim okazja do spotkania i wspólnego śpiewu na chwałę Bożą. Festiwalową relację zamieszczamy na stronach IV–V. ■

„Maksymiliańskie Nutki” z Oświęcimia zdobyły pierwsze miejsce w kategorii najmłodszych

Teraz wasza kolej!

HARMĘŻE. W miesiąc po śmierci o. Lugięgo Faccendy, założyciela Misjonarek Niepokalanej Ojca Kolbe, 9 listopada br. w kościele franciszkanów w Harmężach odprawiono Mszę św. w jego intencji. „Teraz wasza kolej!” – zwykł powtarzać swoim duchowym dzieciom o. Luigi, czciciel i naśladowca św. Maksymiliana w dziele ewangelizacji. Duchową sylwetkę o. Luigięgo, zaangażowanie w dzieło głoszenia Chrystusa, a przede wszystkim umiejętność mobilizacji braci i sióstr, właśnie poprzez owo: „teraz wasza kolej!”, przypomniał krakowski prowincjał franciszkanów o. Kazimierz Malinowski, który przewodniczył Mszy św. Uczestniczyły w niej nie tylko siostry Misjonarki Niepokalanej, prowadzące w Harmężach jedyną w Polsce placówkę Instytutu, ale także wolontariusze, przyjaciele oraz miejscowi



Wnętrze kaplicy Misjonarek Niepokalanej w Harmężach

wi parafianie. Spotkanie było też okazją do wspomnienia założyciela, który za życia kilkakrotnie gościł w Harmężach. Bardzo się cieszył, że jego duchowe córki mieszkają, modlą się i pracują na ziemi, na której ostatnie tchnienie wydał św. Maksymilian.

Z nowym duszpasterzem

PRZYBORÓW. Biskup Tadeusz Rakoczy mianował ks. Józefa Zwolińskiego – dotychczasowego wikariusza parafii pw. św. Michała Archanioła w Wilkowicach i kapelana tamtejszego Szpitala Kolejowego – administratorem parafii

pw. św. Jadwigi Królowej w Przyborowie. Ks. Józef Zwoliński objął nową parafię 26 listopada br. Jest następcą ks. kan. Andrzeja Czerwińskiego, pierwszego proboszcza przyborowskiej parafii, który zmarł 5 listopada br.

„Aslan” szuka basisty



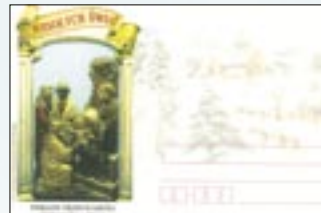
„Aslan” podczas koncertu

BIELSKO-BIAŁA. 11 listopada br. odbył się ostatni – przed trzymiesięczną przerwą – koncert chrześcijańskiej grupy rockowej „Aslan”. Muzycy zagrali w składzie: Krzysztof Kisiało – wokal, Sławomir Foryś – gitara, Bartłomiej Topiłko – perkusja, Jarek Kasperek – gitara, Damian Stawinoga – gitara. Zespół koncertuje na terenie Bielska i okolic od 1993 r.,

a jego początek związany jest ze Wspólnotą Przymierza, działającą przy kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego w Aleksandrowicach. Celem zespołu jest ewangelizacja poprzez koncerty uwielbienia – głównie dla młodzieży. Obecnie „Aslan” poszukuje basisty i gitarzysty, w związku z czym wycofuje się ze sceny muzycznej na około trzy miesiące.

Mikołajowy odpust

BIELSKO-BIAŁA. W niedzielę 11 grudnia br. z okazji odpustu parafialnego w katedrze pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej w budynku plebanii Poczta Polska organizuje stoisko, na którym będzie można nabyć znaczki pocztowe wydane z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, kartki świąteczne, a także ozdobne koperty z przedstawieniami fresku „Narodzenie Jezusa Chrystusa” z kościoła na Polu Pasterzy w Betlejem oraz reprodukcjami płaskorzeźb z ołtarza w betlejemskiej Grocie Mlecznej: „Pokłon Pasterzy”,



„Pokłon Trzech Króli” i „Święta Rodzina”.

Kartki i koperty świąteczne można będzie ostemplować świątecznym datownikiem. Wszystkie powyższe wydawnictwa można również nabyć na Poczcie Głównej w Bielsku-Białej.

Mickiewiczowskie unikatki

BIELSKO-BIAŁA. Z okazji 150. rocznicy śmierci Adama Mickiewicza Książnica Beskidzka przygotowała wyjątkową ekspozycję. W Piwnicy Literackiej zaprezentowane zostały zbiory historyczne, przechowywane w Dziale Zbiorów

Specjalnych, które na co dzień nie są udostępniane czytelnikom. Wśród wystawionych książek można było obejrzeć między innymi unikatowe, wileńskie wydanie „Dziadów” z 1823 r. oraz paryskie wydania „Pana Tadeusza” i „Poezji” z 1834 r.

Przy Sercu Jezusowym

BIELSKO-BIAŁA. Trzeci diecezjalny dzień skupienia Arcybactwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa odbędzie się w sobotę 10 grudnia w kościele św. Jana Chrzciciela w Bielsku-Białej Komorowicach.

Dzień skupienia zainauguruje godzina czuwania przy Sercu Jezusowym. O 9.30 rozpocznie się Msza św. Na zakończenie liturgii nastąpi ceremonia uroczystego włączenia w poczet straży nowych członków.

Zadaniem członków straży jest szereganie czci, uwielbienia i wynagradzanie Sercu Bożemu za grzechy i zniewagi. Realizuje się go poprzez modlitwę. Każdy brat i siostra zobowiązuje się do godzinnego czuwania przy Sercu Jezusowym, raz dziennie.

– Nie musi to być godzinna modlitwa – wyjaśnia diecezjalny duszpasterz bractwa ks. Piotr Grochowicki. – Istotna jest świadomość czuwania i ofiarowanie Sercu Jezusowemu wszystkiego tego, co w obranej godzinie czynimy.

Strażnicy Najświętszego Serca Jezusowego ze swoimi sztandarami



Na Podbeskidziu powstaje nowa wspólnota

Rycerze Króla Chrystusa

Pierwsze – nie tylko w diecezji czy w Polsce, ale na skalę światową – spotkanie Katolickiego Zgromadzenia Rycerzy Chrystusa Króla odbyło się 20 listopada w parafii św. Marcina w Radziechowach.



KS. JACEK M. PEDZINIATR

– Działa założone przez św. Maksymiliana Rycerstwo Niepokalanej, przyszedł więc czas, żeby założyć także Rycerstwo Chrystusa – wyjaśnia moderator wspólnoty ks. kan. Ryszard Kubasiak, radziechowski proboszcz.

Biskup Tadeusz Rakoczy mianował go odpowiedzialnym za przeprowadzenie aktu intronizacji Chrystusa Króla w parafiach diecezji bielsko-żywieckiej. Ks. Kubasiak nawiązał więc kontakt z wiernymi parafii, które już dokonały tego aktu – na Podbeskidziu jest ich już ponad dwadzieścia – oraz z tymi, w których działają grupy modlitewne dążące do przeprowadzenia intronizacji. W święto Chrystusa Króla przyjechali do Radziechów wierni z parafii od Ustronia i Skoczowa po Ży-

wiecczynę. Tutaj uczestniczyli we Mszy św. i nabożeństwie poświęconym z pasowaniem rycerskim – przyrzeczeniem i błogosławieństwem. W księdze rycerstwa inauguracyjny wpis obejmuje ponad 130 osób, które zobowiązały się do szczególnego dawania świadectwa wiary, całkowitego przyjęcia i głoszenia życia Ewangelii, codziennej modlitwy o 15.00 – w Godzinie Miłosierdzia – oraz odprawienia raz w miesiącu Drogi Krzyżowej.

Ks. Ryszard Kubasiak wręczył każdemu rycerzowi dyplom z wizerunkiem Chrystusa Króla

Na dowód przyjęcia do wspólnoty każdy z rycerzy otrzymał dyplom z reprodukcją wizerunku Chrystusa Króla z radziechowskiego kościoła. Dobrymi aniołami Rycerstwa są: św. Małgorzata Alacoque – propagatorka kultu Serca Jezusowego, św. Faustyna Kowalska – apostołka Bożego Miłosierdzia oraz sługa Boża Rozalia Celakówna – propagatorka dzieła intronizacji.

– Powstanie Rycerstwa nie jest celem, ale etapem – wyjaśnia ks. Ryszard Kubasiak. – To krok do intronizacji Chrystusa Króla w diecezji, w Polsce i w świecie. Zabiegi o nią będą głównym celem zgromadzenia.

Wszelkich informacji na temat Katolickiego Zgromadzenia Rycerzy Chrystusa Króla oraz pomocy w tworzeniu wspólnot Rycerstwa udziela ks. kan. Ryszard Kubasiak – tel.: (33) 867 60 21.

Wszelkich informacji na temat Katolickiego Zgromadzenia Rycerzy Chrystusa Króla oraz pomocy w tworzeniu wspólnot Rycerstwa udziela ks. kan. Ryszard Kubasiak – tel.: (33) 867 60 21.

Adwentowy dzień skupienia

Dla nauczycieli

Diecezjalny duszpasterz nauczycieli i wychowawców ks. dr Piotr Greger serdecznie zaprasza wszystkich nauczycieli, wychowawców i pracowników oświaty na adwentowy dzień skupienia, który odbędzie się we wtorek, 6 grudnia

br., o godzinie 18.00 w kościele parafialnym pw. św. Pawła Apostoła w Bielsku-Białej, ul. Świętego Pawła 2 (osiedle Polskich Skrzydeł).

W programie Msza święta z homilią oraz konferencja i spotkanie przy stole. **I.M.**

100-lecie jezuitów w Czechowicach-Dziedzicach

Odkrywanie Bożych dróg



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Kaplica św. Ignacego – miejsce modlitwy i kontemplacji podczas rekolekcji w czechowickim domu

Kiedy papież Leon XIII zaapelował o pracę duszpasterską wśród robotników zagrożonych komunizmem, jedną z pierwszych odpowiedzi był otwarty w Czechowicach i poświęcony 8 grudnia 1905 r. Dom Rekolekcyjny Księży Jezuitów.

Ulokowany blisko Beskidów, Dom Rekolekcyjny św. Józefa stał się ośrodkiem chętnie odwiedzanym przez grupy uczestniczące w kilkudniowych rekolekcjach, dniach skupienia. Przerwała pracę wojna, gdy hitlerowcy uwięzili jezuitów w Dachau, a w budynku zorganizowali filię KL Auschwitz – dla kobiet i dzieci.

Czechowicki dom, jako jeden z pierwszych po II wojnie, wznowił działalność rekolekcyjną, choć z czasem komunistyczne władze zmusiły do ograniczenia rekolekcji do środowiska kapłanów. W latach 80. był też pierwszym domem, w którym świeccy mogli wziąć udział w rekolekcjach ignacjańskich. Najnowszą formą wprowadzoną w DR są Spotkania Małżeńskie. Systematycznie mają tu rekolekcje członkowie Klubów Inteligencji Katolickiej. Stałym punktem programu pracy są rekolekcje dla kapłanów. Kolejne ekipy rekolekcyjnych pomagają ludziom iść za wolą Bożą, odkrywać, że miłość to najlepsza droga...

Z czasem przy klasztornej kaplicy powstała parafia, a w końcu nowy kościół pw. św. Andrzeja Boboli, konsekrowany w 1998 r.

Jezuici zapraszają

Jubileuszowe uroczystości trwają od początku tego roku, a głównym punktem obchodów będzie Eucharystia, sprawowana pod przewodnictwem bpa Tadeusza Rakoczego 8 grudnia o godz. 17.00 w kościele św. Andrzeja Boboli. Uroczystość uświetnią soliści Opery Śląskiej, chór „Moniuszko” i orkiestra.

Od 9 do 11 grudnia odbędzie się jubileuszowa sesja poświęcona duchowości św. Ignacego wobec wyzwań współczesnego Kościoła i świata, z udziałem obecnej ekipy domu oraz gości: muzyka Jana Pospieszalskiego, o. prof. Jacka Bolewskiego SJ, dziekana sekcji „Bobolanum” Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, Andrzeja Majewskiego SJ, dyrektora redakcji katolickich TVP i PR, oraz o. dr. Bogusława Steczka SJ – prorektora „Ignatianum” w Krakowie.

Sesja rozpocznie 101. rok działalności domu – jubileuszowy dla całego Towarzystwa Jezusowego, które od 3 grudnia br. do grudnia 2006 wspominać będzie swych założycieli: w 450-lecie śmierci św. Ignacego oraz 500-lecie urodzin św. Franciszka Ksawerego i bł. Piotra Favre. **AŚS**

„Siedmiu wspaniałych”
 – tak o uczestnikach
 I Festiwalu Piosenki Religijnej
 „Psallite Deo”
 w Kętach pisaliśmy
 w „Gościu” osiem lat temu.
 Tytuł bowiem uczestników
 zgłosiło się do udziału
 w nieznanym wówczas szerzej
 przedsięwzięciu...
 W tym roku festiwal miał już
**rangę ogólnopolską,
 a nawet międzynarodową!**
 Zgłosiło się 30 kandydatów,
 spośród których do finału,
 który odbył się 19 listopada br.,
 jury zakwalifikowało 19.

tekst i zdjęcia
URSZULA ROGÓLSKA

Nasza redakcja wraz z diecezjalnym radiem „Anioł Beskidów” od początku towarzyszy festiwalowi, który w 1998 r. zainicjowała Magda Wójcik i Małgorzata Kasolik-Piecha z kęckiego Domu Kultury. Od początku też festiwal odbywa się pod patronatem przewodniczącego rady miejskiej w Kętach Józefa Skudlarskiego – zawsze obecnego wśród uczestników tej imprezy. Natomiast honorowy patronat nad „Psallite Deo” sprawuje biskup Tadeusz Rakoczy. Obydwaj patroni są fundatorami głównych trofeów festiwalowych: gitary i nagrody pieniężnej.

Na dwa tygodnie przed upływem terminu zgłoszeń do tegorocznego festiwalu Magda Wójcik nie kryła zmartwienia: „Mamy tylko kilka zgłoszeń...”. Ale po tygodniu pojawił się inny problem: „Zgłoszeń mamy 30!!! – radośnie meldowała Magda, by dodać ze smutkiem: – Niestety, ze względów technicznych, nie wszyscy będą mogli wystąpić... Trzeba będzie przeprowadzić eliminacje...”.

Perełki wśród



Od Skierniewic po Ukrainę

Do udziału zaproszono zespoły wykonujące piosenki religijne, które były oceniane w trzech kategoriach wiekowych: dzieci, młodzież młodsza (gimnazjaliści) i młodzież starsza (od liceum wzwyż).

Wszyscy kandydaci przysłali nagrania dwóch piosenek. Po przesłuchaniach jury zaprosiło na finał 17 zespołów z Polski i dwa z Ukrainy. Najliczniejszą reprezentację stanowiły grupy z diecezji bielsko-żywieckiej. Przyjechali wykonawcy z Oświęcimia, Żywca, Bielska-Białej, Wilamowic, Andrychowa, Roczyn i Kęt. Nieco dalszą drogę do pokonania mieli młodzi artyści Zespołu Teatru Słowa i Tańca, którzy przyjechali z Krakowa oraz duet zespołu „Vocatio”, działającego przy Młodzieżowym Ośrodku Adaptacji Społecznej w Studzińcu koło Skierniewic. – Do końca nie wiedzieliśmy, czy dojadą goście z Ukrainy – „Koraliki” z Mikołajowa i „Promyki” z Medenic, których do konkursu zgłosili pracujący tam ks. Marek Drożdżik i siostra Czesława. Na szczęście przyjechali! – dodaje Magda.

Wykonawców oceniało doświadczone jury festiwalowe – muzycy: Leon Majkut i ks. Stanisław Joneczko – reprezentujący także Księdza Biskupa – oraz Miriam Arbter-Kor-

Laureaci
 grand prix
 – Zespół Teatru
 Słowa i Tańca
 z Krakowa
 z jurorami
 i organizatorkami
 „Psallite Deo”

czyńska – dziennikarka „Aniela Beskidów”. Dzięki ks. Stanisławowi do grona jurorów dołączył także Paweł Golec – nieustannie oblegany przez małych łowców autografów.

Od malucha po babcię

„Psallite Deo” – to wielkie święto piosenki religijnej. Śpiewają Panu i wychwalają Go nie tylko wykonawcy na scenie – chętnie dołącza do nich publiczność – oklaskami, gestami uniesionych rąk, tańcem. Tu wspólnie spędzają ze sobą czas wszystkie pokolenia – od kilkunastomiesięcznych maluchów po babcię.

– Festiwal to okazja do skonfrontowania własnych umiejętności wokalnych i mu-

**4-letnia Agnieszka z Andrychowa
 była najmłodszą wykonawczynią festiwalu**



ej „Psallite Deo” – Kęty 2005

Ód aniołów



zycznych – dodają organizatorki. – Widzimy, że wśród publiczności są wykonawcy, którzy nie zostali zakwalifikowani do tegorocznego finału. Nie ma w nich złości – oklaskują uczestników, słuchają i podpatrują, nad czym oni sami powinni jeszcze popracować. Wierzymy, że za rok spróbują znowu.

To przegląd konkursowy, więc nieodzowna jest praca jury: ocenianie, wybór najlepszych, przydzielanie nagród.

– Ten festiwal to dla wszystkich młodych wielka frajda – mówi ks. Adam Ciapka, wikariusz z parafii św. Maksymiliana w Oświęcimiu, który wraz z zespołem „Communio” z Czańca był laureatem grand prix pierwszego festiwalu i od tej pory co roku – jako wykonawca, bądź opiekun zespołów – przyjeżdża do Kęt. W tym roku po raz kolejny przyjechał z „Maksymiliańskimi Nutkami”. – Trudno tu dostrzec chęć rywalizacji o nagrody – podkreśla. – Dla większości, zwłaszcza najmłodszych, wielkim wyróżnieniem jest sam fakt występowania na scenie. Tutaj się poznają, wspólnie bawią i śpiewają.

„Concentus” na deser

Dopełnieniem 19 występów konkursowych był koncert gościa festiwalu – zespołu „Concentus” z Oświęcimia, trzykrotnego laureata najwyższych nagród „Psallite Deo”.

Warto dodać, że także szef zespołu, Tadeusz Grabowski, przed dwoma laty został pierwszym laureatem wyjątkowego wyróżnienia festiwalowego, przyznawanego przez „Anioła Beskidów” wybitnej osobowości festiwalu – otrzymał statuetkę Anioła – symbolizującą Nagrodę Specjalną im. Księdza Jacka Wiczorkiewicza. Przed rokiem nagrodę tę przyznano Magdzie Wójcik. Tegorocznym laureatem został Marek Bakalarski – nauczyciel muzyki z Andrychowa. Od lat uczestniczy w festiwalu – występował tu już niejednokrotnie w roli jurora lub opiekuna grup występujących w konkursie. W tym roku przyjechał z zespołem licealistów z Andrychowa, którym pomaga odkrywać bogactwo muzyki kameralnej i poważnej.

Nie przestaniemy śpiewać

– Pierwszy raz jestem na takim festiwalu – mówi Julia z ukraińskich Medenic. – Bardzo się nam podoba – tyle młodzieży, wszyscy tak dobrze przygotowani: grają na wielu instrumentach, śpiewają w chórkach. Miło, że możemy to wszystko zobaczyć. Przed nami jeszcze wiele pracy – w Medenicach nie mamy gitary, ani żadnego innego instrumentu, ale na pewno nie przestaniemy śpiewać.

Z pewnością ułatwi im tę pracę kęcki festiwal. Julia i jej koleżanki ze śpiewającej a cappella scholki „Promyki” zdobyły wyróżnienie, natomiast Marta i Ola z zespołu „Koraliki” w Mikołajowie – pierwsze miejsce w kategorii gimnazjalistów i jako jedną z nagród otrzymały... gitarę, ufundowaną przez Józefa Skudlarskiego!

Za najlepszą prezentację na festiwalu uznano piosenki w wykonaniu krakowskiego Teatru Słowa i Tańca. To jemu jury przyznało najcenniejsze trofeum „Psallite Deo” – grand prix. Ale dzięki licznemu gronu wiernych sponsorów i dobrodziejów imprezy, każdy laureat festiwalu (wyniki prezentujemy w ramce) wyjechał z Kęt z nagrodą rzeczową.

Nagrodą wyróżniono także ks. prałata Michała Bogutę – proboszcza z Wilamowic. Aż cztery zespoły z tej parafii wzięły udział w festiwalu. A sam Ksiądz Prałat co roku towarzyszy wykonawcom swoją obecnością wśród publiczności. Otrzymał statuetkę Anioła – symbol „Psallite Deo”. Nagrodę przekazał najmłodszej uczestniczce festiwalu, 4-letniej Agnieszce z zespołu „Ja i Ty” z Andrychowa. ■

LAUREACI VIII FESTIWALU PIOSENKI RELIGIJNEJ „PSALLITE DEO” W KĘTACH

Grand prix: Zespół Teatru Słowa i Tańca działający przy Młodzieżowym Domu Kultury im. św. Jadwigi w Krakowie

■ MŁODZIEŻ STARSZA:

1. „Albatus” z Żywca
 2. „Salvator Adonał” z Bielska-Białej
 3. „Vocatio” ze Studzińca
- Wyróżnienie: „Echo” z Kęt

■ MŁODZIEŻ MŁODSZA:

1. „Koraliki” z Mikołajowa na Ukrainie
 2. „Magnificat” z Wilamowic
 3. Schola „Salvator” z Bielska-Białej
- Wyróżnienie: „Promyki” z Medenic na Ukrainie oraz „Discantus” z Roczyn

■ DZIECI:

1. „Maksymiliańskie Nutki” z Oświęcimia
 2. „Iskierki” z Bielska-Białej
 3. „Genезis” z Wilamowic
- Wyróżnienie: „Adoramus” z Wilamowic

„Anioł Beskidów” Radio Diecezji Bielsko-Żywieckiej przyznał Nagrodę Specjalną im. Księdza Jacka Wiczorkiewicza Markowi Bakalarskiemu, nauczycielowi muzyki z Andrychowa – za popularyzowanie muzyki kameralnej wśród młodzieży.



„Perelki” z Mikołajowa na Ukrainie odebrały nagrodę za pierwsze miejsce w grupie zespołów gimnazjalnych

Zaduszki Narodowe na Matysce

Bohaterowie pod krzyżem

W intencji tych, którzy na przestrzeni dziejów Polski polegali w obronie Boga, honoru i Ojczyzny, modlili się 12 listopada br. pod krzyżem jubileuszowym na Matysce uczestnicy zorganizowanych tu po raz pierwszy Zaduszek Narodowych.

Modlitewna procesja wyruszyła z pętli autobusowej w Radziechowach. Młodzież przypięła wszystkim jej uczestnikom biało-czerwone wstążki, a zaproszeni goście wpisali się do Księgi Pamiętkowej.

Wspinając się na Matyskę, pielgrzymi odmawiali radosną część Różańca, przywołując pamięć bohaterów narodowych – poczynając od tych, którzy przyjmując chrzest, zaczęli budować państwo polskie, Mieszka I, Bolesława Chrobrego, poprzez św. Stanisława, biskupa i męczennika, obrońców Jasnej Góry, bohaterów powstań narodowych, roku 1921 i II wojny światowej, po poległych i zamordowanych



URSZULA ROGÓLSKA

w czasach PRL-u. Wśród nich są ks. Jerzy Popiełuszko, Stanisław Pyjas i Stanisław Pietraszko. Młodzież niosła trzy urny z ziemią pochodzącą z ich grobów – ks. Popiełuszko spoczywa na warszawskim Żoliborzu, Stanisław Pyjas w rodzinnych Gilowicach, a Stanisław Pietraszko w Radziechowach.

W modlitwie na Matysce uczestniczyła mama Stanisława Pyjasa – Stanisława oraz rodzeństwo Pietraszków. Obydwaj Staszkanie uczyli się w żywieckim LO. W maju 1977 r. Stanisław Py-

Młodzież niosła urny z ziemią z grobów ks. Jerzego Popiełuszki, Stanisława Pyjasa i Stanisława Pietraszki

jas, działacz Studenckiego Komitetu „Solidarność”, został śmiertelnie skatowany na zlecenie SB. W kilka tygodni później przesłuchiwany w tej sprawie Stanisław Pietraszko w niewyjaśnionych okolicznościach utonął w Zalewie Solińskim. Do dziś przyjaciele obu Stanisławów wiążą te śmierci ze sobą...

W drodze pod jubileuszowy krzyż 12 listopada poszczególne dziesiątki Różańca prowadzili duszpasterze oraz przedstawiciele uczestniczących w modlitwie grup: ks. Krzysztof Ciurla z

młodzieżą z Łękawicy, ks. prałat Józef Sanak, kapelan byłych żołnierzy AK, z młodzieżą Żywieczyzny, ks. kan. Władysław Żązel, kamesznicki proboszcz i duszpasterz trzeźwości, z matkami i ojcami, ks. kan. Ryszard Kubasiak z Radziechów z harcerzami z hufca Żywiec oraz ks. kan. Wacław Kozicki z Gilowic, z młodzieżą tej parafii oraz radziechowskim Stowarzyszeniem Dzieci Serc. Modlitwie towarzyszyły „Bogurodzica”, „Rota” i muzyka Chopina.

Na zakończenie modlitwy trzy urny z ziemią złożono w kaplicy pod jubileuszowym krzyżem. Obok uczestnicy modlitwy zaczęli usypywanie kurhanu upamiętniającego bohaterów narodowych. Jak mówi Jadwiga Klimonda ze Stowarzyszenia Dzieci Serc – inicjator i organizator Zaduszek – jego usypywanie będzie kontynuowane. Trwają starania, by w przyszłym roku sprowadzić na Matyskę ziemię z Katynia i z Peru, gdzie 9 sierpnia 1991 r. męczennik o. Michał Tomaszek – franciszkanin z Łękawicy.

URSZULA ROGÓLSKA

Uroczystości patriotyczne w Świnnej

Orzeł – symbol pamięci

W centrum Świnnej stanął pomnik upamiętniający poległych w obronie ojczyzny mieszkańców gminy oraz jej honorowego obywatela – papieża Jana Pawła II.

73 lata temu z inicjatywy Franciszka Zwolenieńskiego, ówczesnego dyrektora szkoły powszechnej w podżywieckiej Świnnej, na granicy miejscowości wzniesiono pomnik z tablicą upamiętniającą poległych legionistów – mieszkańców Świnnej. Monument wieńczyła postać orła. We wrześniu 1939 r. mieszkańcom Świnnej – Rudolfowi i Anieli Janikom – udało się zdemontować orła. Pozostała część pomnika zniszczyli hitlerowcy. Orzeł bezpiecznie przeczekał na

ganku domostwa państwa Janików wojnę i kolejne lata. Później znalazł nowe lokum.

Niedawno mieszkańcy gminy uznali jednak, iż czas, by orzeł powrócił na cokół pomnika. Powstała zupełnie nowa idea obelisku. Przedwojennego orła postawiono na straży dwóch tablic pa-

Pomnik w Świnnej upamiętnia wielkich obywateli gminy



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

miątkowych. Pierwsza z nich, jak niegdyś, dedykowana jest mieszkańcom gminy, którzy oddali swoje życie za Polskę w czasie wojen i prześladowań XX wieku. Drugą tablicę poświęcono Janowi Pawłowi II – honorowemu obywatelowi Świnnej – w ostatnim roku jego pontyfikatu.

Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika, 13 listopada br., rozpoczęła Msza św., której przewodniczył ks. infułat Władysław Fidelus. Kazanie wygłosił ks. kpt. Mariusz Tołwiński, kapelan 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego. Na zakończenie spotkania uczniowie miejscowego gimnazjum zaprezentowali koncert pieśni patriotycznych.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Zaproszenie

Ćwierć wieku oazy

W niedzielę 4 grudnia br. w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie miejscowa wspólnota Ruchu Światło-Życie świętuje dwie rocznice: oaza powstała w tej parafii dokładnie przed 25 laty, a 50 lat temu był tu wikariuszem sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki – założyciel oazy...

Uroczystości rozpoczną o godz. 14.45 Eucharystia, której będzie przewodniczył ks. Roman Litwińczuk, moderator generalny Ruchu Światło-Życie w Polsce. Ale oazowicze z Cieszyna i okolic zgromadzą się w kościele już o 14.00 z okazji rejonowego dnia wspólnoty.

IM

Licealiści na tropach cieszyńskich tajemnic

Niezwykłości małej ojczyzny

Kim była Czarna Księżna? Jakie tajemnice kryje cieszyński Czarny Chodnik? A jakie kino „Piast”? Te zagadki próbowali rozwikłać cieszyńscy licealiści – poszukiwacze niezwykłości swojej małej ojczyzny.

– To jest grupa, z którą zaczęłam pracować, kiedy rozpoczęli naukę w naszym gimnazjum – mówi o swoich uczniach z Koła Młodych Humanistów Joanna Jurgała-Jureczka – polonistka z Katolickiego Zespołu Placówek Oświatowych w Cieszynie. – Już wtedy zaproponowałam im metodę projektów: uczniowie pracują samodzielnie, a nauczyciel jest tylko kimś, kto nadzoruje ich pracę.

Tematy pierwszych projektów podsuwali sami. Joanna Jurgała-Jureczka zachęcała ich tylko, by rozejrzeli się po najbliższej okolicy, zastanowili nad tym, co jest warte bliższego poznania, opisanie. Odkrycia były na tyle fascynujące, że przedstawili je na przygotowanej przez siebie



URSZULA ROGÓLSKA

sesji naukowej. Po roku realizowali następną temat: przeszłość mojej rodziny.

Rok temu podjęli się trzeciego wielkiego projektu: badań naukowych, których przedmiotem stały się niezwykle miejsca, zdarzenia, legendy i ludzie, związani ze Śląskiem Cieszyńskim.

– Zaczęliśmy od podjęcia oficjalnej współpracy z Muzeum Cieszyńskim i jego pracownikiem Mariuszem Makowskim. I to jemu dziękujemy za fachową, kompetentną i życzliwą pomoc – mówi Joanna Jurgała-Jureczka.

Kasia Pokrywa i Łukasz Grzonka zajęli się pełnymi sprzeczności legendami o Czarnej Księżnej. Natalia Kunz i Magda Stachura zajrzały na przejmujący dreszczem Czarny Chodnik – mroczną uliczkę niedaleko cieszyńskiego dworca. Rozwiązując zagadkę cieszyńskiej szubienicy, Mateusz Tessar musiał też pójść do kina „Piast”.

Kasia Greń przechodząc obok krzyża pokutnego w Pruchnej,

myślała o związanej z nim okrutnej zbrodni. Iga Bieszczanin i Natalia Bieszczanin wypatrywały legendarnych utopców. Małgosia Żyła pojechała do Wisły, by sprawdzić, czy straszny w Ochowiczówce. Ola Majewska i Marysia Waszek poszły cieszyńskimi śladami Juliana Przybosia i tragicznej śmierci w Tatrach

jego ukochanej Marzeny Skonicówny. Michał Kałuża zastanawiał się, dlaczego w 1939 r. gestapo osadziło w cieszyńskim więzieniu arcyksięcia Karola Olbrachta Habsburga. A Asia Kurkiewicz śledziła losy właściciela pałacu w Zebrzydowicach.

Jaki był finał tych poszukiwań, opowiada książka „Niezwykłości Śląska Cieszyńskiego”, którą wydało prowadzące szkoły Stowarzyszenie Dziedzictwo św. Jana Sarkan-dra, przy finansowej pomocy Starostwa Powiatowego w Cieszynie. Książkę zilustrowała Iwona Korus. **URSZULA ROGÓLSKA**



Finałem naukowych poszukiwań cieszyńskich licealistów jest książka „Niezwykłości Śląska Cieszyńskiego”

Ekumeniczna pomoc bielskich gimnazjalistów

Pudełka wrażliwości

Trzydzieścioro pięcioro dzieci z Ukrainy zostanie obdarowanych bożonarodzeniowymi paczkami, które przygotowali dla nich uczniowie z Gimnazjum nr 1 w Bielsku-Białej Leszczynach.

Zaczął się od spotkania wicedyrektor gimnazjum Bożeny Grabarczyk i nauczycielki chemii Urszuli Pycz-Zipser – w sklepie. Urszula przygotowywała właśnie „Prezent pod choinkę”...

„Prezent...” to przedsięwzięta akcja pomocy dzieciom na Ukrainie, zainicjowana przez Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła ewangelicko-augsburskiego, w której rodzina Urszuli bierze udział od kilku lat.

Każdy, kto chce wziąć udział w akcji, przygotowuje pudełko o określonych wymiarach. Nalepia etykietkę, na której pisze, dla kogo paczkę przygotował – trzeba podać płeć i wiek odbiorcy (do 14 lat). Do paczki można włożyć artykuły higieniczne, zabawki, słodycze, odzież – w fabrycznych opakowaniach. Każdy może też dołożyć list czy zdjęcie.

– Spodobał mi się pomysł pani Uli, by i dzieci z naszej szkoły

włączyły się do tej akcji uwrażliwiającej na innych, bardziej o nas potrzebujących – dodaje Bożena Grabarczyk. – Nasi uczniowie nie wiedzą, jaką radość nam sprawiały nawet drobne upominki przysyłane z Zachodu – urodzili się już w innych czasach.

Nauczyciele postanowili zachęcić każdą klasę do przygotowania przynajmniej jednej paczki. Ale klasy szybko ustalały, że chcą przygotować co najmniej

po dwie: dla chłopca i dziewczynki.

Wychowawcy podjęli się opłacenia kosztów wysyłki klasowych paczek – organizatorzy z CME ustalili kwotę 10 zł za paczkę.

– W szkole nie pytamy uczniów o wyznanie religijne – mówią nauczyciele. – Chcemy zachęcać ich do wspólnego czynienia dobra. Wiedzą, że ich prezenty trafią do dzieci z ukraińskich szkół, przedszkoli, domów dziecka. Bardzo się w tę akcję zaangażowali. Potrafią być wrażliwi – trzeba ich do tego zachęcać... **UR**



WIOLETTA LAKOMIEC

Prezenty leszczyńskich gimnazjalistów trafią do ukraińskich dzieci

PANORAMA PARAFII

Parafia MB Częstochowskiej w Żabnicy

Na szlaku drewnianych kościołów

Żabnica jest jedną z najbardziej malowniczo położonych miejscowości Żywiecczyny. Uzupełnieniem walorów krajobrazowych jest wyjątkowej urody drewniany kościół – świadectwo wiary tutejszych mieszkańców.



Drewniany kościół MB Częstochowskiej w Żabnicy z początku XX w.



Żabnicki dom pomocy prowadzony przez siostry albertynki

Wieś leży w dolinie spienionej Żabniczanki, na południowy wschód od Węgierskiej Górki. Sporą część zabudowy w góralskim stylu stanowią pensjonaty i domy wypoczynkowe, a miejsce na nocleg można znaleźć także w prywatnych kwaterach. Nic dziwnego, skoro z Żabnicy promieniście rozchodzą się szlaki turystyczne, wiodące na okoliczne grzbiety i szczyty. W samym centrum miejscowości stoi drewniana świątynia.

W pocie czoła

Osadnictwo żabnickie – w porównaniu z sąsiednimi miejscowościami – jest stosunkowo młode. Pierwsze domostwa pojawiły się tutaj dopiero w XVII w., na polanach wydartych trudem karczowników lasom pełnym buków, świerków i jodeł. Uprawiano pola, hodowano owce, ale głównym źródłem utrzymania przez długie lata pozostał wyręb lasów. Drzewo potrzebne było nie tylko jako budulec, ale również

jako opał, zwłaszcza od końca pierwszej połowy XIX w., kiedy to w Węgierskiej Górcie powstała huta. Drewno z żabnickich stoków spławiano Żabniczanką do Soły, a następnie, specjalnymi kanałami, do huty. Zajęcia te, bardzo ciężkie, przynosiły jednak nikłe korzyści, więc w osadzie panowała bieda. Z niejaką pomocą przyszło jej zbudowanie linii kolejowej do Zwardonia – jakby okna na świat, dzięki któremu można było wreszcie ruszyć za chlebem.

Owoc pracy rąk ludzkich

Od czasu zasiedlenia Żabnica przynależała do parafii w Milówce. Z biegiem czasu zaczęto jednak coraz śmielej myśleć o własnym kościele. Idea wydała owoce w 1910 r., kiedy to przystąpiono do budowy świątyni. Potrzebne drewno dostarczyli sami mieszkańcy wsi. Wspomógł ich, używając budulca ze swo-

ich dóbr żywieckich, także arcyksiążę Karol Stefan Habsburg. Budowa trwała cztery lata. Pracowali na niej miejscowi cieśle. W 1914 r. kościół poświęcono, w następnym roku dobudowano doń jeszcze wieżę. Świątynię od razu wyposażono w ołtarze – główny z obrazem MB Częstochowskiej i boczne, dedykowane św. Józefowi i św. Annie, oraz zakupione w Wadowicach stacje Drogi Krzyżowej. Taka troska wiernych o dom Boży sprawiła, iż już w 1918 r. ustanowiono w Żabnicy samodzielny parafię.

Kościół rozbudowano jeszcze pod koniec lat 60. XX w. Obecnie świątynia, usytuowana na planie krzyża, ma powierzchnię 350 metrów kwadratowych. Żabnicki kościół – owoc wysiłku i wiary mieszkańców wsi – jest wpisany na listę szlaku drewnianej architektury sakralnej województwa śląskiego.

Ks. JACEK M. PĘDZIWIATR

ALBERTYŃSKA POSŁUGA CHORYM

Od 40 lat w krajobraz życia religijnego Żabnicy wpisują się duchowe córki św. Brata Alberta. Parafia „odwdzięcza się” siostrą powołaniami zakonnymi.

Siostry albertynki sprowadził do Żabnicy długoletni proboszcz, ks. kan. Karol Śmiech. Zrazu siostry miały tylko pomagać w parafii: pracować w zakrystii, katechizować, zająć się chorymi. Kiedy okazało się, że odwiedziny chorych w domach to za mało, porwani zapalem obecnego proboszcza, ks. kan. Mieczysława Danielczyka, żabniczanie raz jeszcze podjęli trud budowania. Jego owocem jest znajdujący się tuż za kościołem parafialnym Dom Spokojnej Starości im. św. Brata Alberta i bł. siostry Bernardyny. Stałą profesjonalną opiekę medyczną znajduje w nim 17 osób schorowanych i w podeszłym wieku, nie tylko z Żabnicy, ale również z sąsiedztwa. Dom prowadzi 6 siostr. Parafia wynagradza ich trud nie tylko wdzięcznością, modlitwą i wsparciem, ale także powołaniami: w ciągu 40 lat pracy w Żabnicy do albertyńskiego zgromadzenia wstąpiło 10 tutejszych parafianek. Żabnicki ośrodek jest obecnie jedyną placówką siostr albertynek w diecezji bielsko-żywieckiej.

PROBOSZCZ

Proboszczem parafii MB Częstochowskiej w Żabnicy jest **ks. kan. Mieczysław Danielczyk**. W parafii pracują także wikary ks. Arkadiusz Talik oraz ks. Władysław Cader.

Zapraszamy do kościoła

■ Msze św. niedzielne w kościele MB Częstochowskiej w Żabnicy odprawiane są o godz. 7.00, 9.15, 11.00 i 18.00.